

## HELENA ZAGRODNICZEK ur. 1931; Nasutów



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Wojna
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin w okresie II wojny światowej, Nasutów w okresie II wojny światowej, okupacja, Żydzi w okresie II wojny światowej, Kawa Chaim, pomoc Żydom w okresie II wojny światowej, Lublin dzielnica Ponikwoda

### Wojna

Rodzice mieszkali w Nasutowie, mieli sklep. Był też kawałek ziemi. Wszystko trzeba było opuścić po tym wypadku, kiedy się spotkali partyzanci z Niemcami i kiedy Niemcy wymordowali nam dużo osób z rodziny. Wtedy właśnie ojciec nas wywiózł do cioci [do Ponikwody]. Tam było nas dziewięcioro, sześcioro przygarniętych - ja, mój starszy brat Władysław, młodszy ode mnie o rok brat Zdzisław, stryjeczna siostra Zofia Paprocka, brat stryjeczny, któremu Niemcy tego dnia kiedyśmy uciekali zabili ojca i matkę. Był jeszcze jeden kolega, Zygmunt Bartosik. Do tego ciocia miała swoich troje. I zdecydowała się jeszcze wziąć pod opiekę, na przechowanie tego Żyda Kawę, o czym ja się dowiedziałam dopiero za rok, kiedy ojciec po wyzwoleniu nas zabierał. Wtedy powiedział, że to Żyd. Ja nie wiedziałam, że to Żyd. Dzieciom się takich rzeczy nie mówiło, zwłaszcza, że zaraz za zabudowaniami cioci mieszkał w pałacu Niemiec, którego partyzanci zastrzelili przez okno. Ja nawet byłam na jego pogrzebie na ulicy Lipowej. Także myśmy o tym nie wiedzieli.

Mój tatuś i moja mama ukrywani byli przez partyzantów Armii Krajowej w Struży, za Lublinem. Tylko tatuś nas odwiedzał.

Data i miejsce nagrania	2007-07-19, Wierzchowiska
Rozmawiał/a	Tomasz; Dąbrowski Witold Czajkowski
Transkrypcja	Agata Kołtunik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"